

PREZENTUJE



Dawid Ozdoba

Dawid Ozdoba, spędził dzieciństwo w Drawsku, lider oraz manager polskiej elitarnej grupy najlepszych tancerzy erotycznych - BadBoys - nazwanej przez prasę Polish Chippendales, zwycięzca telewizyjnego show „Amazonki”, osiągnął sukces w dziedzinie którą się zajmuje. Czy czuje się człowiekiem sukcesu? Czy powraca do Drawska, czy jest jeszcze z nim związany o tym i nie tylko o tym porozmawialiśmy z Dawidem.

Zapraszamy do lektury.

Jak dobrze liczę to 12 lat temu wyjechałeś z Drawska, jak w skrócie potoczyły się Twoje dalsze losy do dnia dzisiejszego ?

Już sam nie wiem kiedy opuściłem Drawsko Pomorskie. Było to już dosyć dawno. Wyjechałem na studia do Szczecina i tam spędziłem ponad 7 lat –skończyłem w tym czasie 2 kierunki studiów na Politechnice Szczecińskiej . Często pisałem, że jestem ze Szczecin, a to dlatego, że urodziłem się w Bydgoszczy i mając 7 lat przeprowadziłem się do Drawska Pom. - a cudowne lata młodości spędziłem w Szczecinie. Jednak swoją pierwszą i drugą miłość poznałem w Drawsku Pomorskim. Pewnego dnia po śmierci mojego najlepszego przyjaciela stwierdziłem, że dostałem drugą szansę od losu - ja wcześniej wysiadłem z auta w którym zginął właśnie Tomek Dargas (mój przyjaciel) i pojechałem na casting do reality show „AMAZONKI”. Wygrałem ten program i wtedy postanowiłem, że kolejnym etapem mojego życia będzie WARSZAWA. Pracowałem w modelingu i dzięki wygranej z programu mogłem spokojnie utrzymać się w stolicy. Od wielu lat ćwiczę sztuki woli –moim pierwszym trenerem był Karol Korczyński właśnie z Drawska, oraz ćwiczę na siłowni- (zaczynałem u Jacka Styburskiego). Dzięki tym dwóm panom zaraziłem się sportem i dbam o sylwetkę każdego dnia, a to sprawiło że postanowiłem założyć grupę polskich Chippendales i nazwałem ich BadBoys. Moja grupa jest obecnie liderem w Polsce - tańczymy w teledyskach, filmach i wszędzie gdzie tylko działa grawitacja. Zajęliśmy 3 miejsce w Europie w 2007 roku. Dzięki temu, że grupa ma już swój prestiż mogłem sobie swobodnie kupić śliczne mieszkanie w Warszawie i spełniłem swoje marzenie - mam wielki taras, na którym latem spędzam mnóstwo czasu.

Wygrałeś program „Amazonki”, ostatnio pojawiła się podobno propozycja żebyś wystąpił w nowej trwającej już edycji Big Brother – odmówiłeś, dlaczego, przecież to podobne programy?

„Amazonki” to jeden z pierwszych reality show i ludzie to oglądali. Obecny „BigBrother” to moim zdaniem już na siłę naciągany program... A po drugie obecnie



mamy pokazy prawie każdego dnia - jak nie w klubach to prywatne itp.

Ile osób zatrudnia Twoja agencja?

To moja słodka tajemnica, obecnie jestem liderem BadBoys www.badboys.pl , Vip54 www.vip54.pl , jestem managerem BadGirls www.badgirls.pl oraz mam swoją agencję artystyczną

BadModels www.dawidozdoba.pl , www.badmodels.pl .Powiem tylko, że jest super i bardzo dużo pomaga mi mama mieszkająca w Drawsku. Jest odpowiedzialna za organizacje pokazów i bardzo dobrze sobie z tym radzi. Załatwiła nam pokazy w Grecji , Anglii, Niemczech, na Litwie i teraz załatwia wyjazd do USA. Jest bardzo kreatywną osobą i ma smykałkę do interesów.

Czy zajmujecie się tylko rozbieranymi tańcami, czy np. zdarzają się występy na pokazach mody lub coś podobnego?

Pracujemy tam gdzie potrzebują super zbudowanych facetów, pokazy mody też czasami wpadają, ale unikamy tego typu zleceń bo tam jesteś jedynie „wieszakiem”, a taniec pobudza zmysły i rozpala pragnienia.

Trening w Twoim przypadku to podstawa, ile czasu poświęcasz dziennie, aby utrzymać ciało w dobrej formie?

Staram się każdego dnia ćwiczyć ć- siłownia, fitness, taniec to podstawa! Minimalnie 40 minut dziennie.

Wiele kobiet interesuje na pewno czy Wasz pokaz kończy się całkowitym rozebraniem, czy jednak zachowujecie pewne granice? Czy macie jakieś żelazne zasady, których nie wolno złamać?

BadBoys to sposób życia. Traktujemy Kobiety jak księżniczki i nie pokazujemy wszystkiego. Kusimy, prowokujemy i w pewnym momencie kończy się pokaz. Dlatego zawsze dziewczyny wracają na pokazy...

Jak długo planujesz zajmować się tańczeniem i pokazami, wiadomo ciało w pewnym wieku robi się coraz mniej atrakcyjne i procesu starzenia nie da się powstrzymać.

Już teraz nie muszę tańczyć bo prowadzenie tego co mam przynosi mi finansowe spełnienie, ale kocham to robić i czas pokaże kiedy stwierdzę, że to koniec kariery jako chippendales i zacznę być tylko managerem.

Można zobaczyć Cię od czasu do czasu w teledyskach, wywiadach, a nawet produkcjach TV, czy czujesz się osobą popularną?

Sam oceń.

Bardzo często gościsz na łamach serwisów plotkarskich m.in. pudelek.pl itp., jest to dla Ciebie sytuacja dyskomfortowa, czy jednak w jakiś sposób jesteś zadowolony, bo przecież te serwisy cieszą się wielką oglądalnością, a co za tym idzie jest to dla Ciebie darmowa reklama.

Nie zwracam na to uwagi. Jedna tylko sprawa bardzo mnie zabolęła - jak w „Fakcie” napisali głupi artykuł o naszej pracy. Same bzdury! A później w Drawsku pojawiły się napisy na wielu budynkach obrażające moje nazwisko. Jedna z gazet drawskich napisała o tym art. i jeszcze bardziej to rozniosła. To było przykre, bo w Drawsku mieszkają także moi cudowni dziadkowie. Bardzo ich kocham i było mi smutno, że musieli słuchać głupot na mój temat.

Jesteś człowiekiem sukcesu, czy sukces dopiero przed Tobą?

Ja rodząc się zostałem naznaczony - mam plamkę na lewym policzku -wygląda to jak malinka, a ja twierdze, że to znak sukcesu! Wszystko jeszcze przede mną!

Mieszkaś w Warszawie, ale czy zdarza Ci się czasem uciekać spontanicznie od warszawskiego szybkiego życia?

Czasami wpadam do Drawska, ale tylko na 1-2 dni. Staram się tak ustawiać pokazy w wakacje, żeby spędzać dużo czasu nad cudownym polskim morzem. Uważam, że



jakby ktoś pomyślał i w Drawsku zrobił osiedle wypoczynkowe nad naszym jeziorkiem to to miasto by stało się kurortem wypoczynkowym nie tylko dla Polaków.

Klika razy spotkałem się z opinią, że nie przyznajesz się oficjalnie do pochodzenia z Drawska, na Twojej stronie internetowej biografia zaczyna się od momentu kiedy studiowałeś w Szczecinie, o Drawsku nie jest wspomniane, jak możesz to skomentować?

Nigdy nie wypierałem się Drawska, ale urodziłem się w Bydgoszczy, a w Szczecinie spędziłem cudowne lata i mieszkałem tam bardzo długo sam. Tu z chłopca stałem się mężczyzną i tu zacząłem

zarabiać na swoje życie.

Czy czujesz się na dzień dzisiejszy związany w jakiś sposób z Drawskiem, czy tylko rejestracja Twojego samochodu „ZDR” jest tym co pozostało po drawskim życiu....? ☺

Mam w Drawsku wielu znajomych-mieszka tam też mój przyjaciel Kamil Brodowski i Tomek Sutkiewicz. Mieszkam w Warszawie, ale dzięki uprzejmości naszych Pań w Drawsku dostałem rej. ZDRV 444 , którą bardzo lubię. Mam swoje ulubione miejsca w Drawsku, które miło mi się kojarzą...

Co utkwiło w Twojej pamięci najbardziej z okresu życia w Drawsku? Może jakaś ciekawa historia, ciekawe wspomnienia?

Możesz mi nie uwierzyć, ale byłem 3 lata ministrantem w „małym kościółku” i jak dobudowywali część kościoła napisałem kartkę z datą oraz moje imię i nazwisko - zamurowałem ją w ścianie, by kiedyś ktoś to znalazł. To pierwsze o czym pomyślałem, a historii i wspomnień jest bardzo dużo.

Interesujesz się co dzieje się w mieście w mieście?

Mam codzienną relację od mojej mamy ;-)

Często odwiedzasz nasze miasto?

2-3 razy w roku ;-(

Jak z Twojego punktu widzenia zmieniło się Drawsko na przestrzeni kilku ostatnich lat?

Miasto bardzo się rozwija i jest coraz ładniejsze, aż miło popatrzeć.

Jakiś czas temu był pokaz BadBoys-ów w Drawsku, jak oceniasz drawską kobiecą widownię w stosunku do pań z innych miast Polski ?

Szczerze to zwariowałem - oczywiście pozytywnie - bałem się tego pokazu, ale powiem tylko BYŁO SUPER!

Planujesz w najbliższym czasie kolejny pokaz dla drawskiej płci pięknej?

Planowałem, ale osoba zajmująca się organizacją na terenie Drawska woli zaprosić tańszą grupę tancerzy i nie przykładą wagi do poziomu ich pokazów. Trudno, bo uważam, że pokaz w Domu Kultury byłby wskazany!

Zdarzają Ci się zlecenia na obsługę wieczoru Panieńskiego w Drawsku lub okolicy?

Tak, ale my mamy zbyt dużo pracy w Warszawie i wysyłamy tancerzy rezerwowych.

Zbliżają się Święta, czy będzie to dla Ciebie pracowity okres? Czy chwila odpoczynku? Gdzie je spędzisz?

Święta będą pracowite bo jedziemy na zawody chippendales do Wilna. Może po zawodach wpadnę do Drawska bo tęsknie za rodzinką.

Czy za naszym pośrednictwem chciałbyś przekazać coś mieszkańcom Drawska?

Ups – może to banalne słowa, ale ŻYJE SIĘ TYLKO RAZ i warto żyć na maxa. Pozdrawiam i życzę WESOŁYCH ŚWIĄT.

Dziękuję za rozmowę!

Warszawa, 16 marca 2008r.

